

Katowice, 29 listopada 2020 r.

Prof. dr hab. Barbara Mikołajczyk

Instytut Nauk Prawnych UŚ

Symbole przekonań politycznych i religijnych w przestrzeni akademickiej

Uwagi z perspektywy międzynarodowego prawa praw człowieka

Analizując zagadnienie symboli politycznych, religijnych i innych w przestrzeni akademickiej łatwo zauważyć, że można je rozpatrywać na różnych płaszczyznach i w różnych kontekstach – niedyskryminacji, swobody wypowiedzi, wyrażania opinii, otrzymywania i przekazywania informacji. Można je łączyć z prawem do stowarzyszania się lub gromadzenia się (jeśli na przykład odnosimy się np. do rozpowszechniania plakatów lub informacji o wydarzeniach). Można też rozważać te zagadnienia w odniesieniu do praw religijnych i prawa do prywatności (np. w kontekście ubioru). Jeśli zaś mowa o przestrzeni akademickiej, to rozważania można prowadzić tak z perspektywy swobody badań naukowych i wolności akademickiej jak i regulaminów studiów lub regulaminów pracy.

Wszystkie te prawa i wolności znajdziemy w najważniejszych aktach prawa międzynarodowego z zakresu praw człowieka, w tym w postanowieniach Powszechnej deklaracji praw człowieka z 1948 r.¹, Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych z 1966 r. (MPPOiP)², w Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 1950 r.³, Karty praw podstawowych Unii Europejskiej⁴ i wielu innych.

W szczególności warto zwrócić uwagę na traktaty (umowy międzynarodowe), którymi Polska jest związana⁵, i które nie tylko zawierają katalog praw człowieka, ale zostały też wyposażone w mechanizmy kontrolujące przestrzeganie tego katalogu przez państwa – strony. Organy utworzone na mocy traktatów interpretują prawa w nich zawarte oraz orzekają o naruszeniach praw człowieka przez państwa. Można przyjąć, że w ich orzecznictwie i komentarzach należy poszukiwać wskazówek co do wyznaczania zasad i granic korzystania z wolności słowa, ekspresji, religii, itd.

1. Wolność i sposoby wyrażania opinii

Na szczególną uwagę zasługuje art. 19 ust. 1 MPPOiP, który stanowi, że „*Każdy człowiek ma prawo do posiadania bez przeszkód własnych poglądów.*” Warto zwrócić uwagę, że mowa tutaj o wolności „posiadania poglądów”, a wolność ta ma charakter absolutny. Nie można pozbawić człowieka posiadania opinii, co oczywiście nie przeczy możliwości podejmowania prób wpływania na te opinie, np. w ramach akademickiej debaty. Komitet Praw Człowieka (organ utworzony a mocy Paktu, interpretujący jego postanowienia, a nawet orzekający w indywidualnych sprawach) w komentarzu ogólnym nr. 34 wyjaśnił, że żadne

¹ Tekst: https://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf

² Dz.U. 1977, Nr 38, poz. 177.

³ Dz.U. 1993, Nr 61, poz. 284.

⁴ Dz. Urz. UE 2016 C 202, s.1.

⁵ Twórcami i adresatami postanowień traktatów z zakresu praw człowieka są państwa. To one mają obowiązek ochrony zawartych w nich praw.

prawo zawarte w Pakcie nie może być ograniczone z powodu posiadanych przez daną osobę poglądów lub poglądów jej przypisywanych. Wszystkie rodzaje poglądów powinny być chronione - polityczne, naukowe, dotyczące historii, moralności czy też religii. To koresponduje z art. 18 ust. 1 MPPOiP, który w zdaniu pierwszym stanowi, że „*Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania*”. Kryminalizacja posiadania poglądów, podobnie jak prześladowanie, stygmatyzacja, poniżanie, aresztowanie, sążenie bądź pozbawienie wolności, stanowią naruszenie tego przepisu.⁶

Natomiast art. 19 ust. 2 Paktu odnosi się do wyrażania poglądów: „*Każdy człowiek ma prawo do swobodnego wyrażania opinii; prawo to obejmuje swobodę poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania wszelkich informacji i poglądów, bez względu na granice państwowe, ustnie, pismem lub drukiem, w postaci dzieła sztuki bądź w jakikolwiek inny sposób według własnego wyboru*”. Wolność wypowiedzi zawarta w tym przepisie odnosi się do wszelkich informacji i idei, włączając te „niepoprawne politycznie”, a także do wypowiedzi o charakterze artystycznym, co Komitet Praw Człowieka potwierdził wydając opinie w sprawach indywidualnych.⁷ To, co istotne w kontekście niniejszej debaty, to przyjęcie przez Komitet, że wypowiedź może przybierać różną formę. Może być to przekaz ustny, pisemny, drukowany, poprzez sztukę. Mogą to być przedsięwzięcia o charakterze audiowizualnym, wystawy, zdjęcia, grafiki, itd. Katalog form jest otwarty. Pakt nie ogranicza też prawa głośzenia poglądów co do miejsca (np. określonej przestrzeni publicznej, uczelni, itd.).

Pamiętać jednak należy, że wolność wyrażania poglądów nie jest nieograniczona. Tym różni się od wolności posiadania poglądów. Art. 19 ust. 3 stanowi, że „*Realizacja praw przewidzianych w ustępie 2 niniejszego artykułu pociąga za sobą specjalne obowiązki i specjalną odpowiedzialność. Może ona w konsekwencji podlegać pewnym ograniczeniom, które powinny być jednak wyraźnie przewidziane przez ustawę i które są niezbędne w celu: a) poszanowania praw i dobrego imienia innych; b) ochrony bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego albo zdrowia lub moralności publicznej*.”

Jednakże ograniczenia także podlegają ograniczeniom. Jeśli ograniczenie swobody wypowiedzi ma być zgodne z Paktem, to musi być ono wyraźnie przewidziane w ustawie i być niezbędne i proporcjonalne. Nie mogą przeczyć istocie art. 19 i celom Paktu (np. służyć dyskryminacji.) Bez wątplenia najwięcej problemów nastęca przesłanka „ochrony zdrowia i moralności publicznej”. Tutaj Komitet pozwala państwu na pewien margines swobody oceny. Na przykład w sprawie *Delgado Páez przeciwko Kolumbii* Komitet zauważył, że ograniczenia dotyczące sposobu nauczania religii (skarżący był zwolennikiem teologii wyzwolenia) ze względu na ochronę moralności publicznej były uzasadnione i zgodne z Paktem ze względu na szczególne związki pomiędzy Kościołem i państwem (sprawa dotyczyła sytuacji z lat 80-tych XX wieku).⁸ Wydając jednak komentarz ogólny nr 34 w 2011 r., Komitet podkreślił, że stosowanie tej przesłanki musi być interpretowane zgodnie z zasadą niedyskryminacji i powszechności praw człowieka.⁹

Ponadto ograniczenia swobody wypowiedzi, a także zgromadzeń czy stowarzyszenia się nawiązują do tragedii II Wojny Światowej. Art. 20 Paktu stanowi: „*1. Wszelka propaganda wojenna powinna być ustawowo zakazana. 2. Popieranie w jakikolwiek sposób nienawiści*

⁶ Komentarz ogólny nr 34 z 12.09.2011 r. CCPR/G/34.

⁷ A. Gliszczyńska – Grabias, *Wolność wypowiedzi*, [w:] R. Wieruszewski in., *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych*. Komentarz. Warszawa 2012, s. 467.

⁸ Zawiadomienie nr 195/1985, U. N. Doc. CCPR/C/39/D/195/1985 (1990).

⁹ Pkt. 32 komentarza nr 34.

narodowej, rasowej lub religijnej, stanowiące podżeganie do dyskryminacji, wrogości lub gwałtu, powinno być ustawowo zakazane.”

Kolejnym przepisem, który bezwzględnie należy wziąć pod uwagę jest art. 10 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Stanowi on, że *„1. Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Niniejszy przepis nie wyklucza prawa Państw do poddania procedurze zezwoleń przedsiębiorstw radiowych, telewizyjnych lub kinematograficznych.”*

Przepis ten jest szeroko interpretowany przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPCz). Już w orzeczeniu *Handyside przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* z 1976 r.¹⁰ (sprawa dotyczyła debaty historycznej), Trybunał stwierdził, że *„...swoboda wypowiedzi jest jednym z filarów demokratycznego społeczeństwa, podstawą jego rozwoju i warunkiem samorealizacji jednostki.”* Co więcej, Trybunał uznał, że *„...nie może obejmować tylko informacji i poglądów odbieranych przychylnie albo postrzeganych jako nieszkodliwe lub obojętne, ale i takie które obrażają, oburzają lub wprowadzają niepokój w państwie lub w jakiejś grupie społecznej. Takie są wymagania pluralizmu, tolerancji i otwartości, bez których demokratyczne społeczeństwo nie istnieje.”*¹¹ Z kolei w wyroku *Women on Waves przeciwko Portugalii* dodał, że wolność wypowiedzi staje się najcenniejsza, gdy prezentowane są poglądy, które szokują, uderzają w ustalony porządek.¹² (Sprawa dotyczyła kampanii na rzecz dekryminalizacji aborcji, w związku z obowiązującym wtedy w Portugalii restrykcyjnym prawem antyaborcyjnym).

Podobnie jak w przypadku Paktu, Konwencja przewiduje ograniczenia tej wolności. Art. 10 ust. 2. stanowi: *„Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej”*. Na uwagę zasługuje element odpowiedzialności i obowiązków w zakresie korzystania z wolności, których nie wskazano w Pakcie.

Mówiąc o ograniczeniach koniecznie należy też przytoczyć art. 15 Konwencji, na podstawie którego przypadku wojny lub innego niebezpieczeństwa publicznego zagrażającego życiu narodu, państwo może podjąć środki uchylające stosowanie niektórych zobowiązań wynikających z Konwencji w zakresie ściśle odpowiadającym wymogom sytuacji, pod warunkiem że środki te nie są sprzeczne z innymi zobowiązaniami wynikającymi z prawa międzynarodowego. Przepisy art. 10 i 9 Konwencji (o art. 9 poniżej) mogą zostać ograniczone, o ile jest to niezbędne, na ściśle określony czas, w określonym celu, na mocy ustawy. Z drugiej strony art. 18 stanowi, że graniczenia praw i wolności, na które zezwala niniejsza konwencja, nie będą stosowane w innych celach niż te, dla których je wprowadzono. Wreszcie ustalając granice wolności wypowiedzi, warto zwrócić uwagę na art. 17 zakładający, że: *„Żadne z postanowień niniejszej konwencji nie może być interpretowane jako przyznanie jakiegokolwiek*

¹⁰ Wyrok z 7.12. 1976 r., skarga nr5493/72

¹¹ Par. 49 wyroku.

¹² Wyrok z 3.02.2009, skarga 31276/05, par. 30.

państwu, grupie lub osobie prawa do podjęcia działań lub dokonania aktu zmierzającego do zniweczenia praw i wolności wymienionych w niniejszej konwencji albo ich ograniczenia w większym stopniu, niż to przewiduje konwencja.” Profesor Leszek Garlicki zauważa, że przepis ten zakazujący nadużywania postanowień Konwencji dla uzyskiwania celów niepołączalnych z demokracją, rządami prawa i godnością człowieka wyklucza posługiwanie się Konwencją w celu niweczenia praw w niej zawartych, gdyż „wolność nie przysługuje wrogom wolności”¹³.

Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczące art. 10 jest ogromne. Dotyczy wolności słowa w mediach, w debacie politycznej, ochrony dziennikarzy, prawa do krytyki, sygnalistów, itd. Często są to sprawy bardzo medialne, np. sprawa członkiń feministycznego zespołu Pussy Riot. W 2012 r. zespół zaśpiewał utwór pt. Modlitwa punka – Bogurodzico przegoń Putina w na ołtarzu moskiewskiej cerkwi Chrystusa Zbawiciela. Występ miał na celu wyrażenie niezadowolenia z sytuacji politycznej w Rosji, jak również ze słów patriarchy Cyryla, głowy rosyjskiego kościoła prawosławnego, który skrytykował masowe protesty uliczne po wyborach prezydenckich. W tej sprawie członkinie zespołu zostały ukarane, ETPCz uznał jednak, że kara była zbyt surowa, a sądy krajowe nie zainteresowały się ani intencją, ani słowami piosenki. Zachowanie skarżących nie miało na celu nawoływania do nienawiści czy nietolerancji. Występ zespołu nie zakłócił mszy i nie spowodował szkód w cerkwi.¹⁴

Inaczej ETPCz ocenił granice ekspresyjnego happeningu - protestu w sprawie *Sinkova przeciwko Ukrainie*. W 2011 r. skarżąca zorganizowała występ, podczas którego, wraz z innymi osobami smażyła jajka na patelni umieszczonej nad Grobem Nieznanego Żołnierza w Kijowie. Nagranie z tego wydarzenia zostało umieszczone w Internecie i opatrzone informacją, że symboliczne działania miały na celu zwrócenie uwagi na marnotrawienie gazu na Ukrainie i brak odpowiedniej polityki państwa w tym zakresie. W tym przypadku ETPCz nie uznał naruszenia Konwencji. Zauważył, że skarżąca nie została skazana za poglądy jakie wypowiadała, lecz za podjęcie konkretnego działania w określonym miejscu. Postawione jej zarzuty nie odnosiły się do wolności wypowiedzi ani do filmu w Internecie, ale do znieważenia miejsca pochówku.¹⁵

Jeśli chodzi o sprawy dotyczące symboli w przestrzeni publicznej (lecz nie uniwersyteckiej), warto przytoczyć sprawę *Fáber przeciwko Węgrom* (ukaranie grzywną za publiczne prezentowanie flagi kojarzonej z reżimem totalitarnym), w której ETPCz uznała naruszenie i sformułował tezę, że *”pokazywanie publicznie związanego z politycznym ruchem lub podmiotem symbolu takiego jak flaga może wskazywać, że osoba, która go demonstruje, identyfikuje się z określonymi ideami lub je reprezentuje, i w rezultacie zachowanie takie należy do wypowiedzi chronionych w art. 10 Konwencji. W razie korzystania z prawa do wolności wypowiedzi politycznej przy użyciu symboli, podczas stosowania restrykcji wymagana jest jak największa ostrożność, zwłaszcza w przypadku symboli wieloznacznych. Tylko dokładne zbadanie kontekstu może umożliwić istotne rozróżnienie między językiem szokującym i napastliwym, ale chronionym w art. 10 i tym, który nie może być tolerowany w społeczeństwie demokratycznym.”*¹⁶ Jest to wyrok wyjątkowy, gdyż zazwyczaj ETPCz nie dopuszcza żadnych

¹³ L. Garlicki, *Europejska konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*. Komentarz. Tom I, Warszawa 2010, s. 813.

¹⁴ Par. 268 wyroku.

¹⁵ Wyrok z 27.02. 2018 r., skarga nr 39496/11.

¹⁶ Wyrok ETPC z dnia 24 lipca 2012 r., skarga nr 40721/08, [w:] M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2012*, LEX, 2013, s. 281 <https://sip.lex.pl/komentarze-i- publikacje/omowienia/faber-przeciwko-wegrom-wyrok-etpc-z-dnia-24-lipca-2012-r-skarga-nr-402842101>

wyjątków jeśli chodzi o symbolikę pro nazistowską i pro faszystowską. Łagodniejszy jest za to w odniesieniu do symbolu gwiazdy. W sprawie *Vajnaj przeciwko Węgrom* Trybunał uznał m.in., że symbol ten jest wielowymiarowy a same odczucia społeczne (tu wobec systemu komunistycznego) nie są wystarczającą podstawą, aby karać za publiczne prezentowanie takiego symbolu.¹⁷

W przeciwieństwie do zagadnień związanych z symbolami religijnymi (o czym poniżej), ETPCz nie rozpatrywał spraw używania innych symboli w przestrzeni akademickiej. Co nie oznacza, że nie badał spraw związanych ze swobodą wypowiedzi i poglądów w odniesieniu do nauczycieli akademickich. Orzekał w sprawach związanych z odmową zatrudnienia lub zwolnienia (np. sprawa *Kosiek przeciwko Niemcom*¹⁸, *Lombardi Vallauri przeciwko Włochom*¹⁹), nieuprawnionego wyrażania poglądów poza uczelnią, w telewizji (*Kula przeciwko Turcji*²⁰), albo prawa do krytyki procedur awansowych w uniwersytecie (*Sorguç przeciwko Turcji*).²¹ W tej ostatniej sprawie ETPCz zaakcentował wolność akademicką mającą zagwarantować wolność wypowiedzi i działania, wolność przekazywania informacji, podobnie jak i badań bez ograniczeń wiedzy i prawdy.²²

2. Symbole religijne

Odnosząc się do symboli, to oczywiście w centrum uwagi będą symbole religijne. Kwestie te reguluje art. 18 Paktu: „1. Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania. Prawo to obejmuje wolność posiadania lub przyjmowania wyznania lub przekonań według własnego wyboru oraz do uzewnętrzniania indywidualnie czy wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swej religii lub przekonań przez uprawianie kultu, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. 2. Nikt nie może podlegać przymusowi, który stanowiłby zamach na jego wolność posiadania lub przyjmowania wyznania albo przekonań według własnego wyboru. 3. Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i są konieczne dla ochrony bezpieczeństwa publicznego, porządku, zdrowia lub moralności publicznej albo podstawowych praw i wolności innych osób. 4. Państwa-Strony niniejszego Paktu zobowiązują się do poszanowania wolności rodziców lub, w odpowiednich przypadkach, opiekunów prawnych do zapewnienia swym dzieciom wychowania religijnego i moralnego zgodnie z własnymi przekonaniemami.”

Łatwo zauważyć, że ust. 3 przepisu odnosi się do przedmiotu naszej debaty. Wolność w zakresie uzewnętrzniania religii i światopoglądu (a nie posiadania poglądów religijnych) może być ograniczana przez państwo, jednakże jedynie w sytuacji, gdy chodzi o sferę publiczną. Możliwość ograniczenia nie może też prowadzić do dyskryminacji. Komitet Praw Człowieka w komentarzu ogólnym nr 22 zauważył, że wolność manifestowania religii może wyrażać się m.in. przez przestrzeganie zwyczajów dietetycznych, noszenie specjalnego ubioru lub nakrycia głowy.²³ Na forum międzynarodowym stale dyskutowana jest kwestia np. noszenia turbanów, krzyży lub czy innych oznak kultu, czy też zakrywania twarzy lub włosów przez muzułmanki.

¹⁷ Wyrok z dnia 8.07. 2008 r. skarga nr 33629/06.

¹⁸ Wyrok z 28.08. 1986r., skarga nr 9704/82.

¹⁹ Wyrok z 20.10. 2009 r. skarga no. 39128/05.

²⁰ Wyrok z 19.06.2018 r., skarga nr 20233/06.

²¹ Wyrok z 23.07.2009 r., skarga nr 17089/03).

²² M.A. Nowicki, *Wokół konwencji europejskiej. Komentarz do Europejskiej konwencji praw człowieka*. Warszawa 2010, s. 587.

²³ Komentarz ogólny nr 22 z 30.07.1990 r. CCPR/C/21/Rev.1/Add.4.

Szczególnie gorąca dyskusja w tym zakresie ma miejsce na forum europejskim. Europejski Trybunał Praw Człowieka nierzadko wypowiadał się w kwestiach związanych z praktykowaniem religii. Kwestie te są uregulowane w art. 9. „1. *Wolność myśli, sumienia i wyznania* 1. *Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne.* 2. *Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.*”

W kontekście uzewnętrzniania symboli religijnych w szkołach i uniwersytetach można przytoczyć kilka spraw rozpatrywanych przez ETPCz.

Sprawa *Kurtulmuş przeciwko Turcji* dotyczyła zakazu noszenia przez profesorkę uniwersytecką chusty podczas wykonywania funkcji. Skarżąca twierdziła, że zakaz będący wynikiem postępowania dyscyplinarnego naruszał jej prawo do swobodnego manifestowania swojej religii i stanowił naruszenie jej praw zagwarantowanych w art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego), 9 i 10 Konwencji. Trybunał uznał jednak skargę za niedopuszczalną. W opinii Trybunału, w kontekście relacji pomiędzy państwem a religią, należy przywiązać specjalną wagę do roli decydenta na szczeblu krajowym. W demokratycznym społeczeństwie państwo jest uprawnione do nałożenia ograniczeń dotyczących noszenia chust, jeżeli praktyka pozostaje w sprzeczności z celem, jakim jest ochrona praw i wolności innych osób. W niniejszej sprawie, skarżąca wybrała zawód urzędnika państwowego. Zasady ubioru, o których mowa, były stosowane bez wyjątku wobec wszystkich pracowników instytucji państwowych i miały na celu utrzymać zasadę sekularyzmu i neutralności w obszarze administracji państwowej, a w szczególności edukacji publicznej. Ponadto, zakres stosowania przedmiotowych środków oraz warunki ich obowiązywania muszą pozostać do pewnego stopnia w zakresie uznania państwa. W konsekwencji, mając na względzie margines oceny przysługujący w tym przedmiocie Stronom Konwencji, zarzucana ingerencja była uzasadniona i proporcjonalna do zamierzonego celu.²⁴

Z kolei sprawa *Leyla Şahin przeciwko Turcji* dotyczyła studentki pochodzącej z tradycyjnej rodziny muzułmańskiej, która uznawała noszenie islamskiej chusty za swój obowiązek religijny. W skardze do Trybunału kwestionowała wprowadzony w czasie jej studiów medycznych na Uniwersytecie w Istambule zakaz noszenia chusty podczas zajęć i egzaminów. Skarżąca uznała, że w skutek tych represji zmuszona była opuścić kraj i podjąć studia w Austrii. Trybunał nie stwierdził jednak naruszenia art. 9 Konwencji, wskazując, że ingerencja w swobodę wyznania skarżącej była przewidziana w prawie tureckim, z uwagi na to, że turecki Trybunał Konstytucyjny uznał wcześniej noszenie chust na uniwersytetach za niezgodne z Konstytucją. Wobec powyższego, skarżąca od momentu rozpoczęcia studiów powinna była być świadoma zakazu noszenia chusty, zaś od dnia wprowadzenia kwestionowanego zakazu na uniwersytecie, możliwości odmowy wstępu na zajęcia oraz egzaminy, jeśli będzie ją nadal nakładać. Mając na względzie przysługujący państwu członkowski margines uznania w przedmiotowej kwestii, Trybunał uznał ingerencję za konieczną w społeczeństwie demokratycznym dla realizacji celów art. 9 ust. 2 Konwencji.

²⁴ Skarga 65500/01, decyzja z 24.1.2006 r.

Wskazał w szczególności, iż należy mieć na uwadze, że noszenie chusty, postrzegane często jako obowiązek religijny, może mieć wpływ na osoby, które zdecydowały się jej nie zakładać.²⁵

Odwrotną sytuację ETPCz rozpatrywał w sprawie tureckiego astrofizyka z Uniwersytetu Ege w Izmirze. Profesor Esat Rennan Pekünlü został skazany na 25 miesięcy kary więzienia za zakazanie wstępu do budynku uczelni studentce noszącej chustę. Studentka oskarżyła go o naruszenie jej prawa do nauki poprzez zablokowanie jej dostępu do budynku uniwersyteckiego, a także o naruszenie jej prawa do prywatności, gdyż robił zdjęcia jej i innym studentkom noszącym chusty na terenie kampusu. Podobne skargi złożyły też inne osoby. Skarga profesora Pekünlü do ETPCz nie dotyczyła art. 9 Konwencji, ale ukarania go bez podstawy prawnej i naruszenia prawa do życia prywatnego. Trybunał uznał jednak skargę za niedopuszczalną, gdyż skarżący został oskarżony o utrudnianie edukacji, co było przestępstwem karanym na podstawie ówczesnie obowiązującego przepisu tureckiego kodeksu karnego. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli osoba przeszkadzała "w wejściu do budynków i pomieszczeń, w których powszechnie przebywają studenci", "przez groźbę lub przemoc lub przez jakikolwiek inny bezprawny czyn", podlegała karze pozbawienia wolności. Zdaniem Trybunału przedmiotowy przepis, zatytułowany "utrudnianie nauczania i edukacji", stanowił dostępną i przewidywalną podstawę prawną. Podobnie ETPCz odrzucił jego skargę na podstawie art. 8 Konwencji (prawo do prywatności). W opinii skarżącego kara pozbawienia wolności spowodowała naruszenie jego prawa do poszanowania życia prywatnego, którego częścią jest wolność prowadzenia badań naukowych. W szczególności twierdził on, że nałożona na niego kara nie była proporcjonalna. Skarżył się również, że w wyniku postępowania karnego musiał porzucić swoje badania naukowe, co doprowadziło do jego przejścia na emeryturę. Trybunał nie przyjął tej argumentacji i zauważył, że takie reperkusje można uznać za przewidywalne konsekwencje popełnienia przestępstwa, a zatem nie można się na nie powoływać, by twierdzić, że wyrok skazujący sam w sobie stanowi naruszenie prawa do poszanowania "życia prywatnego" w rozumieniu art. 8 Konwencji.²⁶

Warto też wspomnieć o sprawie *Dahlab przeciwko Szwajcarii*, choć nie dotyczyła ona uczelni, lecz szkoły publicznej. W tej sprawie skarżącą była nauczycielka w szkole podstawowej, której decyzją władz szkolnych zakazano noszenia muzułmańskiej chusty podczas nauczania. Trybunał uznał skargę za niedopuszczalną (oczywiście bezzasadną), zwracając uwagę na fakt, że dzieci, za które skarżąca była odpowiedzialna jako przedstawiciel państwa, były w wieku od czterech do ośmiu lat, czyli w wieku, w którym dzieci łatwiej ulegają wpływom niż starsi uczniowie, co może stanowić ingerencję w sferę religijną.²⁷

Trybunał nie stwierdził też naruszenia art. 9 lub uznał skargi za niedopuszczalne w innych sprawach dotyczących wydalenia ze szkoły uczniów z powodu noszenia zwracających uwagę symboli religijnych²⁸.

Nieco inny charakter miała sprawa *Lautsi przeciwko Włochom*. Dzieci skarżącej uczęszczały do szkoły państwowej, gdzie w każdej klasie znajdował się na ścianie krzyż, co w ocenie skarżącej było sprzeczne z zasadą sekularyzmu, w duchu której chciała wychowywać swoje dzieci. W skardze do Trybunału zarzuciła zatem naruszenie art. 9 oraz art. 2 Protokołu

²⁵ *Pekünlü przeciwko Turcji*, wyrok z 10.11. 2005 r., skarga nr 44774/98.

²⁶ Skarga nr 25832/14, decyzja z 16.05.2017

²⁷ Skarga nr 42393/98,.

²⁸ *Dogru przeciwko Francji*, *Kervanci przeciwko Francji*, *Köse i inni przeciwko Turcji*, *Bayrak v. France*, *Gamaleddyn v. Francji*, *Ghazal przeciwko Francji*, *J. Singh przeciwko Francji*, *R. Singh przeciwko Francji*.

Nr 1 do Konwencji (prawo do nauki). W wyroku Wielka Izba Trybunału nie stwierdziła jednak naruszenia tych przepisów uznając, że kwestia symboli religijnych w salach lekcyjnych mieści się, co do zasady, w ramach marginesu uznania przysługującego państwow-stronom Konwencji, przy założeniu, że decyzje w tym przedmiocie nie są traktowane w kategorii indoktrynacji. Fakt, iż krzyże znajdujące się w klasach państwowych szkół we Włoszech przyznawały dominującej w kraju religii szczególnie widoczne miejsce w środowisku szkolnym, nie może sam w sobie być uznany za przejaw indoktrynacji. Co więcej, zajęcia z religii nie były w szkole obowiązkowe, nic też nie wskazywało na to, że uczniowie innego wyznania, niewierzący bądź osoby prezentujące niereligijne przekonania filozoficzne, nie były traktowane przez władze szkoły w sposób tolerancyjny.²⁹

ETPCz rozpatrywał wiele skarg dotyczących noszenia symboli religijnych w pracy, w sektorach niezwiązanych ze szkolnictwem i nauką. Wśród nich warto zwrócić uwagę na dwie sprawy *Eweida i Chaplin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*³⁰. Skarżącymi były odpowiednio stewardesa British Airways i pielęgniarka geriatryczna. Wniosły one skargę w związku z nałożeniem przez pracodawców ograniczeń w odniesieniu do widocznego noszenia chrześcijańskich krzyżyków na szyi podczas pracy. Zarzuciły, że prawo krajowe nie chroniło odpowiednio ich prawa do manifestowania swojej religii.

Trybunał rozpatrzył te skargi w kontekście zakazu dyskryminacji (art. 14) i uznał, że w odniesieniu do pierwszej skarżącej doszło do naruszenia art. 9 Konwencji, a w odniesieniu do drugiej do takiego naruszenia nie doszło.

W sprawie stewardesy Trybunał zauważył, że po jednej stronie stało pragnienie skarżącej, aby manifestować swoje przekonania religijne, a po drugiej interes pracodawcy w zakresie kształtowania wizerunku firmy. W opinii Trybunału cel ten był niewątpliwie uzasadniony, ale sądy krajowe przyznały mu jednak zbyt dużą wagę. Natomiast w drugiej sprawie cel, dla którego zwrócono się do skarżącej o usunięcie krzyżyka, a mianowicie ochrona zdrowia i bezpieczeństwa na oddziale szpitalnym, był z natury rzeczy ważniejszy niż ten, który miał zastosowanie w odniesieniu do pierwszej skarżącej. Kierownictwo szpitala miało prawo podejmowania decyzji w zakresie bezpieczeństwa klinicznego.

Sprawy noszenia muzułmańskich chust były też badane przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, do którego zwróciły się zarówno belgijski, jak i francuski sąd kasacyjny o zinterpretowanie zakazu dyskryminacji w zatrudnieniu ze względu na religię. W odniesieniu do sprawy *Achbita* sąd belgijski zwrócił się z pytaniem, czy zakaz noszenia chusty przez muzułmanki w miejscu pracy (w tym przypadku recepcjonistki) należy uznać za bezpośrednią dyskryminację, gdy dany pracodawca zakazuje wszystkim pracownikom noszenia w miejscu pracy jakichkolwiek zewnętrznych oznak przekonań politycznych, filozoficznych lub religijnych.³¹ Pytanie to było kluczowe w świetle unijnej dyrektywy, zgodnie z którą bezpośrednio dyskryminujący przepis może być uzasadniony jedynie "prawdziwym i determinującym wymogiem zawodowym". Z drugiej strony, pośrednio dyskryminujące zasady mogą być zaakceptowane, jeżeli zostanie wykazane, że służą one uzasadnionemu celowi i są realizowane za pomocą proporcjonalnych i koniecznych środków.³²

²⁹ Wyrok z 18.03 2011r., Wielka Izba, skarga nr 30814/06.

³⁰ Wyrok z 15.01.2013r., skargi nr 48420/10, 59842/10, 51671/10 i 36516/10.

³¹ Sprawa C-157/15.

³² Dyrektywa Rady 200/78.WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy.

Natomiast w sprawie *Bouganoui*³³ sąd francuski zwrócił się do Trybunału Sprawiedliwości z pytaniem, czy spełnienie życzenie klienta, aby usługi nie były świadczone przez pracownicę w chuście, stanowi dyskryminację. Pani Bouganoui została bowiem zwolniona z pracy po wyrażeniu krytycznych uwagach klientki firmy.

W tych sprawach Trybunał podkreślił m.in., że przepis ograniczający symbole religijne lub ubiór może być uznany za właściwy tylko wtedy, gdy jest częścią polityki neutralności, która "jest rzeczywiście prowadzona w sposób spójny i systematyczny". Sądy krajowe miały ocenić, czy te zakazy dotyczące wszystkich widocznych symboli przekonań religijnych, filozoficznych były zasadne, proporcjonalne i konieczne.

3. Wyzwania

Wyżej przytoczone przepisy i ich interpretacja pokazują, że kwestie związane z wolnością wyrażania poglądów, w tym światopoglądowych i religijnych są nadzwyczaj złożone. Jeszcze bardziej stają się złożone w sytuacji, gdy część naszej egzystencji przenosi się do Internetu. W sprawie *Sinkova przeciwko Ukrainie* sędziowie ETPCz zauważyli, że „[ś]wiat biegnie w zawrotnym tempie, nie powinien więc dziwić fakt, że osoby, które pragną zwrócić uwagę na konkretny problem albo wyrazić opinię, odwołują się do aktów symbolicznych i demonstracji, które ze swej natury przyciągają uwagę i wywołują szerszą debatę publiczną, niż mogłoby się to osiągnąć konwencjonalnymi i przyjętymi formami protestu”³⁴. Na forum międzynarodowym podnosi się jednak, że prawa człowieka online i offline są takie same i nie ma powodu konstruować nowych,³⁵ choć z pewnością wymagają one nowego podejścia i dopasowania do wirtualnej rzeczywistości.

Warto też pamiętać, że wszelkie ograniczenia praw, zwłaszcza rozumienie moralności publicznej może być różne interpretowane. Tutaj mamy do czynienia z dynamiką. Każde pokolenie będzie też miało inne podejście i inną wrażliwość. Podobnie ewoluuje linia orzecznicza organów międzynarodowych.

Nauka z dorobku międzynarodowego prawa praw człowieka dla debaty akademickiej o zasadach i granicach korzystania z wolności słowa/ekspresji w przestrzeni uniwersyteckiej jest taka, że zawsze należy brać pod uwagę kontekst, cel i intencję każdej wypowiedzi, nawet takiej, która się nam nie podoba.

Wiele miejsca w orzecznictwie międzynarodowym poświęcono wolności wyrazu w firmie, a przecież Uniwersytet jest naszą „firmą”. Być może warto rozważyć kwestię opracowania zasad *savoir – vivre* (polityki neutralności?) w tym zakresie, przy pełnej świadomości, że nie da się i nie należy wszystkiego regulować.

³³ Sprawa C-188/15.

³⁴ Zdanie odrębne sędziów G. Yudkivska, I. Motoc i P. Paczolay do wyroku ETPC w sprawie *Sinkova przeciwko Ukrainie*, Wyrok z 27 lutego 2018. skarga nr 39496/11.

³⁵ <https://humanrightshouse.org/articles/human-rights-online-and-offline/>